

Katarzyna Kęsek

Jak żyć w świecie, który nagle stracił jakikolwiek sens?

Studia Humanistyczne AGH 14/1, 189-194

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Katarzyna Kęsek*

JAK ŻYĆ W ŚWIECIE, KTÓRY NAGLE STRACIŁ JAKIKOLWIEK SENS?¹

Lear, Jonathan. 2013 (2006). *Nadzieja radykalna. Etyka w obliczu spustoszenia kulturowego*. Warszawa: Kronos.

Wielu z nas choć raz w swoim życiu zastanawiało się zapewne nad tym, „Co dzieje się z ludźmi, gdy nieoczekiwanie znika z powierzchni ziemi ich kultura, gdy unicestwieniu ulega to wszystko, do czego przywykli?” (Nowak 2013: V). Niełatwo odpowiedzieć na to pytanie. Jonathan Lear w dziele *Nadzieja radykalna* podejmuje jednak taką próbę. Ten amerykański filozof analizuje historię indiańskiego plemienia Wron, które podobnie jak większość Indian na przełomie XIX i XX wieku musiało zmierzyć się z taką sytuacją.

„Odkąd odeszły bizona, serca moich ludzi upadły na ziemię i nikt ich już nie podniósł. Później nic już się nie wydarzyło” (Lear 2013: 5) – ta wypowiedź naczelnego wodza plemienia Wron (którego losy przedstawiane są w omawianej książce) to w pewnym stopniu podsumowanie całości zmian, które z uwagi na inwazję białych ludzi na ich krainę, zmuszeni byli przejść. Jonathan Lear za znaczące uważa szczególnie wspomniane zdanie „Później nic już się nie wydarzyło”, które jednak dzięki dogłębnej analizie przedstawia nie jako wyraz przygnębienia oraz rezygnacji, lecz jako zniknięcie sensu „wydarzenia się” w związku z śmiercią kultury plemienia Wron. Zanim jednak zostanie wyjaśniony sens takiego rozumienia wyżej przedstawionej wypowiedzi, warto nieco lepiej zapoznać się z autorem książki, którego wykształcenie oraz doświadczenie mają niewątpliwie wpływ na jego postrzeganie znaczenia słów wodza plemienia Wron – Wielu Przewag.

Jonathan Lear studiował filozofię na Uniwersytecie w Cambridge i Uniwersytecie Rockefellera w Nowym Jorku, gdzie w 1978 roku obronił doktorat. Uczył się także w Instytucie

* Adres do korespondencji: Katarzyna Kęsek, Wydział Humanistyczny Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie; e-mail: katarzyna.kesek@gmail.com.

¹ Nowak 2013: V.

Psychoanalizy Western New England University. Obecnie jest profesorem w Committee on Social Thought na Uniwersytecie Chicagowskim, znawcą filozofii starożytnej, filozofem analitycznym, a także, co ma szczególne znaczenie dla omawianej książki, praktykującym psychoanalitykiem. To właśnie ta trójaspektowość wykształcenia zdaje się sprawiać, że wydana po raz pierwszy w roku 2006 *Nadzieja radykalna* to (jak podkreślał w swej recenzji jeden z najciekawszych współczesnych myślicieli, kanadyjski filozof Charles Taylor) książka niezwykła, napisana prostym i precyzyjnym językiem, a także znacząca ze względu na wagę poruszanego problemu. Poza omawianym dziełem Jonathan Lear jest autorem *Aristotle and Logical Theory* (1980), *Aristotle: the Desire to Understand* (1988), *Love and Its Place in Nature: A Philosophical Interpretation of Freudian Psychoanalysis* (1990), *Open Minded: Working Out the Logic of the Soul* (1998), *Happiness, Death and the Remainder of Life* (2000), *Therapeutic Action: an Earnest Plea for Irony* (2003), *Freud* (2005). Jego najnowsza praca to natomiast *A Case for Irony* (2011).

Jak wspomiano na samym początku, *Nadzieja radykalna* jest próbą odpowiedzi na pytanie dotyczące sytuacji ludzi, którzy stają w obliczu upadku swej kultury. Autor książki poddaje analizie historię indiańskiego plemienia Wron, skupiając się w szczególności na ustnej relacji ich wodza Wiele Przewag, spisanej przez Franka B. Lindermana². Wiele Przewag urodził się w czasach, kiedy tradycyjna kultura Wron wciąż jeszcze istniała, a tym samym jak wszyscy chłopcy z plemienia wychowywany został na wojownika, który miał walczyć o swoje terytorium. Wraz jednak z pojawieniem się kolonizatorów sytuacja Indian znacząco się zmieniła. Historia opowiedziana Lindermanowi przez Wiele Przewag to więc historia narodu, który przez zachłanność białych ludzi zmuszony był walczyć o przetrwanie. Jonathan Lear, dzięki swym filozoficznym oraz psychoanalitycznym zainteresowaniom, pokazuje jednak inną stronę tej historii. Dla niego jest to opowieść o małym narodzie poddanym eksterminacji, który przeżył zagładę, by odnaleźć się w nowym świecie.

Nadzieja radykalna poprzedzona została w polskim wydaniu wstępem Piotra Nowaka, który w czterech punktach nakreśla główne tezy przedstawione w książce. Dzięki temu czytelnik już na samym początku dowiaduje się, czego książka dotyczy, oraz zapoznaje się z podstawowymi pojęciami w niej prezentowanymi. Tekst właściwy został natomiast podzielony przez Leara na trzy rozdziały. Pierwszy to *Później nic już się nie wydarzyło* – w którym przedstawione zostaje czytelnikowi plemię Wron, jego historia oraz tradycje. *Etyka na granicy* – dotyczy historii omawianego plemienia po inwazji kolonizatorów oraz życia jego członków w rezerwacie. Wyjaśnione zostaje tu także pojęcie tytułowej „nadziei radykalnej”. Ostatni, trzeci rozdział, *Krytyka rozumu w otchłani*, to natomiast filozoficzne rozważania autora o nadziei, cnotach, męstwie itp. w odniesieniu do postępowania Wiele Przewag oraz całego plemienia Wron w sytuacji zagłady ich kultury.

Plemię Wron wywodzi się najprawdopodobniej z Indian Hidatsa, którzy w XVI wieku przenieśli się z wcześniej zamieszkiwanych terenów rzeki Missisipi do Północnej Dakoty.

² Frank B. Linderman przybył do Montany w 1885 r. Mieszkał tam w drewnianej chatce blisko jeziora Flathead i żył jako traper oraz myśliwy. Udało mu się nawiązać bliski kontakt z Wronami, a szczególnie z ich wodzem Wiele Przewag. Historie tego plemienia opisał w: Linderman 1962.

W czasie wędrówki jeden z wodzów plemienia, Bez Trzewi, miał wizję, w której Wielki Duch podarował mu nasiona tytoniu i nakazał wędrówkę na zachód w celu znalezienia odpowiednich ziem do ich uprawy. Ci członkowie plemienia, którzy podążyli za Bez Trzewi, stali się tym samym pierwszymi z Wron. Niejasne jednak było to, gdzie dokładnie leżą tereny odpowiednie do uprawy tytoniu, a więc plemię to rozpoczęło życie nomadów, którzy nieustannie musieli walczyć o utrzymanie zajmowanego przez nich aktualnie terytorium. Z biegiem czasu Wrony rozwinęły kulturę walki, a wszystko w plemienu zostało podporządkowane polowaniom i wojnie z innymi plemionami. W tym czasie najważniejszą z wartości była odwaga, którą można się było wykazać przez osadzenie w ziemi „laski przewagi” i obronienie jej, co nazywane było „zaliczaniem przewag”. „Zaliczanie przewag” było heroicznym wyczynem polegającym na tym, że wojownik stojący naprzeciw swego wroga wbijał w ziemię specjalny kij, wyznaczając tym samym linię, której miał zamiar bronić, dopóki nie zginie. Śmierć była dla Wrony lepsza niż narażenie swego plemienia na zniszczenia, wierzone bowiem, że człowieka może spotkać los wiele gorszy niż odejście do świata zmarłych, a było nim życie w hańbie. „Zaliczanie przewag” oraz polowanie na bizona były dla Wron najważniejszym zadaniem życiowym, dzięki któremu zdobywali oni szacunek współplemieńców, a także wiele odznaczeń, które były materialnym przedstawieniem ich odwagi i męstwa.

Udowadniając, że dla Wron szczęście było bezpośrednio związane z takim właśnie życiem, Jonathan Lear ukazuje to, co zostaje utracone, kiedy kultura zanika – bo czy istnieje sens osadzania w ziemi laski przewagi w rezerwacie, w którym nie ma z kim walczyć? „Zaliczanie przewag miało jedynie sens w czasie konfliktów międzyplemiennych; odkąd więc ów świat przestał istnieć, niczego nie można było uznać za zaliczenie przewag” (Lear 2013: 36). Jak ukazuje autor *Nadziei radykalnej*, kiedy zanika kultura danego ludu, sytuacja ich zmienia się tak bardzo, że pewne działania tracą znaczenie. Nie chodzi o to, że są zabronione, lecz są po prostu niewykonalne. W tym momencie warto powrócić do cytowanych na samym początku słów wodza Wron: „Później nic już się nie wydarzyło”. Lear, przez filozoficzne rozważania tłumaczy, że w momencie upadku kultury, a więc tym samym „zdarzeń”, które ją tworzyły i których już nie ma, następuje kres pewnego sposobu życia. Autor książki nie twierdzi, że z całą pewnością właściwie interpretuje wypowiedź Wielu Przewag, ale próbuje przedstawić odbiorcy sposób myślenia zarówno wielkiego wodza, jak i całego plemienia, dla których życie w rezerwacie, bez „zaliczania przewag” czy też polowań, oznacza brak „wydarzenia się”. Aby pomóc czytelnikowi lepiej zrozumieć to, jak przedstawiała się sytuacja Wron po przeniesieniu do rezerwatu, Lear proponuje taką analogię:

Wyobraźmy sobie człowieka, który przychodzi do swojej ulubionej restauracji i mówi do kelnera „Poproszę to, co zawsze, średnio wysmażony kotlet z bizona”. Kelner odpowiada na to: „Przepraszam najmocniej, ale nie można już zamawiać bizona, w zeszłym tygodniu jadł go pan po raz ostatni. Nie ma już bizonów.” Zastanówmy się teraz nad sytuacją, w której przestaje działać instytucja restauracji. Instytucja ta funkcjonowała z powodzeniem przez wiele lat – ludzie przychodzili w specjalne miejsca, gdzie płacili za to, że gotowano im i podawano jedzenie – pewnego dnia zaprzestano jednak organizowania takich działań. W tej sytuacji zwrot „nie można już zamawiać bizona” nabiera nowego znaczenia: nie istnieje już czyn, który można nazwać zamawianiem (Lear 2013: 44).

Jak podkreśla Lear, podobnie sytuacja miała się z Wronami: po pierwsze, stada bizonów zostały wybite przez białych ludzi, więc nie ma już możliwości polować na nie, a po drugie, Wrony osiadły w rezerwacie, co uniemożliwiło im polowanie, a więc poniekąd przestał istnieć już czyn, który można nazwać polowaniem. W ten sposób Jonathan Lear ukazuje w omawianej książce na przykładzie historii plemienia Wron sytuację upadającej kultury oraz to, w jaki sposób traci ona swoją tożsamość. To ważna lekcja dla każdego odbiorcy *Nadziei radykalnej*, ponieważ niewielu z nas zdaje sobie sprawę z tego, jak często nasza zachodnia cywilizacja nadal wyrządza podobną krzywdę innym kulturom, najczęściej pod zasłoną chęci pomocy. Lear, za pomocą historii o utracie sensu działań plemienia Wron po zamknięciu ich w rezerwacie, pozwala zastanowić się nad tym, jak wiele szczęścia odbierane zostaje ludziom, którzy na siłę zostają podporządkowani innym kulturom.

Piotr Nowak napisał we wstępie do omawianej książki: „Powiedziałbym, że Nadzieja radykalna to swego rodzaju podręcznik pierwszej pomocy po upadku znanego nam świata – takie odniosłem wrażenie po jej lekturze” (Nowak 2013: V). Jonathan Lear nie pozostawia bowiem czytelnika bez odpowiedzi na pytanie „Jak żyć w świecie, który nagle stracił jakikolwiek sens?” (Nowak 2013: V). Nie bez powodu plemieniem, które obrał za przykład autor książki, są Wrony. Wiele Przewag był wodzem, który w momencie najtrudniejszym dla swego małego narodu potrafił znaleźć rozwiązanie, a okazała się nim tytułowa nadzieja radykalna. Jak wcześniej wspomniano, Lear poznał historię Wron dzięki zapisom Franka B. Lindermana, któremu na krótko przed śmiercią opowiedział ją sam ostatni wielki przywódca tego plemienia. Wiele Przewag, w czasie rozmów z Lindermanem zdradził, dlaczego jego ludziom, w odróżnieniu od wielu innych indiańskich plemion, udało się przeżyć, a rząd amerykański nie odebrał wszystkich należących do nich wcześniej ziem. „Wrony miały pewien tradycyjny sposób na poszerzanie granic poznania: zachęcano młodych członków plemienia, by poszli gdzieś na łono natury i zasnęli. Uważano, że marzenia sennie mogą przynosić wgląd w porządek świata, niedostępny zwykłemu, świadomemu pojmowaniu” (Lear 2013: 73). Sen, który wyśnił młody, przyszły wódz, okazał się wyjątkowy, dzięki niemu bowiem Wiele Przewag potrafił poprowadzić swój naród w momencie upadku znanego im świata. W marzeniu sennym wodzowi Wron przekazano, by naśladował Sikorę. „Jest najślabsza wśród ptaków, ale ma najpotężniejszy umysł z nich wszystkich. Persona-Sikora jest bardzo dobrym słuchaczem. Nic nie umyka jej uszom, wyostrzonym przez częste używanie” (Lear 2013: 78). Sen ukazał Wiele Przewag nową formę odwagi, odwołując się zarazem do tradycyjnych źródeł kultury Wron, dla których Sikora jest wielką świętością. Starszyzna plemienna szybko zrozumiała znaczenie snu:

Sen Wielu Przewag oznacza, że biali ludzie przejmą tę ziemię, a ich nakrapiane bizona pokryją równiny. Powiedziano mi, żeby myślał samodzielnie, słuchał i uczył się, jak uniknąć katastrofy, korzystając z cudzych doświadczeń. Otrzymał radę, by trenował swoje ciało, lecz nie zapomniał o umyśle. Znaczenie tego snu jest dla mnie całkiem jasne. Widzę zawartą w nim przestrożę. Plemiona, które walczyły z białymi, zostały pokonane i zmiecione z powierzchni ziemi. Słuchając uważnie, tak jak czyni to Sikora, mamy szansę, uniknąć tego losu i zachować nasze ziemie (Lear 2013: 80).

Zauważyć więc należy, że sen ten był rozumiany nie tylko jako prawdopodobna utrata modelu życia Wron, lecz przede wszystkim jako nadzieja na znalezienie innego, choć bliżej nieokreślonego. Tego właśnie rodzaju nadzieję, czyli wiarę w to, że „wszystko będzie dobrze”, choć nie można przewidzieć jak to „dobrze” będzie wyglądało, Lear nazywa nadzieją radykalną. Korzystając z wiedzy zdobytej przez młodego Wiele Przewag we śnie, wiele lat później przekonał on Wrony do współpracy z rządem amerykańskim oraz zmiany trybu życia. Wy tłumaczył on swoim współplemieńcom, odwołując się do swego proroczego snu, że projekt ten to nie kapitulacja, lecz próba przeprowadzenia wspólnoty przez zmiany. Wiele Przewag, decydując się na takie rozwiązanie, nie wiedział, „dokąd idzie”, miał jednak nadzieję, że to, co zostało mu przedstawione we śnie, odczytał właściwie. Strategia przyjęta przez wodza Wron była krytykowana przez wielu przywódców innych plemion, którzy walczyli z najeźdźcami. Szczególnie ostro swoje zdanie wyraził ostatni wielki wódz Siuksów, który uznał współpracę Wron z rządem amerykańskim za haniebną. Wiele osób, słysząc tę historię, zapewne przyznałoby rację Siedzącemu Bykowi (imię wodza Siuksów), jednak Jonathan Lear w swym dziele pokazuje, że stanowisko Wielu Przewag nie było nieuzasadnione. W ostatnim rozdziale *Nadziei radykalnej* amerykański filozof przekonuje odbiorców, że działanie wodza Wron było aktem odwagi, nie w tradycyjnym, militarnym jej rozumieniu, lecz jako świadome i odpowiedzialne dążenie do dobra, a nie trzymanie się utartych formułek lub działanie pod wpływem impulsu. Dzięki postępowaniu Wielu Przewag Wrony po dziś dzień zamieszkują rezerwat znajdujący się na terenach ich dawnej osady. W przeciwieństwie do wielu innych plemion uniknęli oni przesiedleń czy też krwawych walk, a ich przywódcy traktowani są przez rząd amerykański z szacunkiem.

Książka Jonathana Leara to dzieło, z którym bez wątpienia powinien zapoznać się każdy, niezależnie od wieku, wykształcenia, poglądów politycznych czy religijnych. Na przykładzie małego indiańskiego plemienia amerykański filozof ukazuje bowiem los, który może spotkać każdego z nas. Książka ta z jednej strony przedstawia „koniec świata”, z drugiej natomiast daje całkiem jasny przepis na to, co robić w takiej sytuacji. Odwołując się do historii Wron, a także dzieł Arystotelesa czy Freuda, Lear „dodaje otuchy, gdyż wskrzesza zapomniany język nadziei, której wypełnienie ma nadejść od strony mglistej przyszłości, z nieokreślonego »zewnątrz«” (Nowak 2013: XIV).

Na koniec warto zapoznać się z opinią, jaką przedstawił w swej recenzji wspomniany już wcześniej Charles Taylor:

Co wyniosłem z tej krótkiej, ale mądrej książki? Swoją wersję radykalnej nadziei, znajdującej zastosowanie w zupełnie innych okolicznościach. Podobnie jak wersja, którą Lear przypisuje Crow, wychodzi ona od druzgoczącej konstatacji: ukształtowanie się świata cywilizacji, w wysokim stopniu ujednoczonego ekonomicznie, politycznie i komunikacyjnie, pociągało, pociąga i będzie pociągało za sobą ogromne koszty ludzkie w postaci śmierci kultur. I sytuacja ta ulegnie dalszemu pogorszeniu, ponieważ władarze współczesnej cywilizacji mają kłopoty z uświadomieniem sobie tych kosztów. Nadzieję czerpię z opowieści Leara o społeczeństwie Crow. Ludzie mogą znaleźć zasoby, które pozwolą im wyjść ze ślepej uliczki i zbudować nowy model życia wykazujący pewną ciągłość z tym skazanym na zagładę, tak jak zrobili to Crow, przechodząc na osiadły, rolniczy tryb życia. Nadzieja ta jest „radykalna” w tym sensie, że praktycznie nie sposób z góry przewidzieć, jaki kształt przybierze ten nowy model życia (Taylor 2014).

BIBLIOGRAFIA

- Lear, Jonathan. 2013. *Nadzieja radykalna. Etyka w obliczu spustoszenia kulturowego*, tłum. M. Rychter, Warszawa: Kronos.
- Linderman, Frank B. 1962. *Plenty Coups. Chief of the Crow*. Lincoln: University of Nebraska Press.
- Nowak, Piotr. 2013. *Wstęp*, w: Jonathan Lear, *Nadzieja radykalna*, s. V–XIV.
- O śmierci i odrodzeniu się kultur*. 2014. „Newsweek Polska”, [online:] <http://www.newsweek.pl/o-smierci-i-odrodzeniu-kultur,44673,1,3.html> [26.04.2014].